

Warszawa, 6 grudnia 2016

Szanowny Pan

Marek Niechcial

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów



gdy zaczęły się upowszechniać usługi globalnych korporacji i podsuwane przez nich Klientom powielaczowe umowy, Państwa aby chronić swoich Obywateli zaczęły tworzyć katalogi zakazanych zapisów tzw. klauzul abuzywnych, których nie wolno stosować w umowach. Nawet podpisanie takiej umowy z zawartą w niej klauzulą abuzywną czyniło ją nieważną w tym zakresie.

Pana Urząd kilka powołano m.in. dlatego, żeby stał na straży przestrzegania tych praw.

Kilka lat temu pojawiły się w Polsce wyspecjalizowane „kancelarie prawnicze”, które zaczęły zgłaszać się do tysięcy małych i średnich firm, które (nieświadomie) miały nieszczęście takie klauzule zastosować i groźbami i wymuszeniami wyciągnęły z tych firm dziesiątki milionów złotych. Firmy straszono m.in. Pana Urzędem – mimo, że klauzule abuzywne stworzono w zamiśle przeciw koncernom, z którymi negocjować się nie da, a nie małym firmom, z którymi negocjować można!

Czy Pana urząd wziął w obronę te małe przedsiębiorstwa, sklepy internetowe itd. o kompletnie nieistotnym udziale w rynku?

Skoro użycie klauzuli abuzywnej przez polski sklep z 100 produktami i 5 zamówieniami dziennie jest takie groźne dla polskiego porządku prawnego – chciałbym zapytać czy taka groźba znika jak mamy do czynienia z firmą międzynarodową?

Chciałbym prosić o doprecyzowanie – czy dla Pana Urzędu klauzula abuzywna jest groźna z uwagi na narodowość? Jak stosuje ją polska firma jest groźna, jak amerykańska nie jest groźna? Czy też ma tu znaczenie wielkość przedsiębiorstwa: zastosowanie klauzuli abuzywnej przez małą firmę, jest przestępstwem – przez wielką nie jest.

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak - prezes, wiceprezesi: Tomasz Pruszczyński, Dorota Wołicka, Marcin Nowacki

Piszę to wszystko dlatego, że na przykład regulamin firmy Facebook aż roi się od takich klauzul – a nie slyszałem nigdy, żeby UOKiK się tym zajmował i stanął w obronie polskich Obywateli i egzekwował stosowanie zakazanych prawem klauzul.

Firma Facebook jest wiodącą innowacyjną firmą o bardzo szerokich i ambitnych celach sięgających nawet oceny, która legalna polska demonstracja może być komunikowana przez użytkowników, a która nie.

Moje pytanie jest zatem bardzo proste: czy firma Facebook musi czy nie musi przestrzegać polskiego prawa. A jeśli nie musi to dlaczego? A jeśli musi – to jakie kroki zamierza podjąć Pana urząd, żeby wyegzekwować zaprzestania stosowania przez Facebook klauzul abuzywnych, których kilka załączam.

Z poważaniem


Cezary Kazmierczak
Prezes

PRZYKŁADY KLAUZUL ABUZYWNYCH W REGULAMINIE FACEBOOK

Pkt 15. Regulaminu Facebook'a:

15. Spory

1. Użytkownik jest zobowiązany do rozwiązywania wszelkich roszczeń, podstaw powództwa lub sporów (roszczenia) w stosunku do nas dotyczących niniejszego Oświadczenia lub serwisu Facebook wyłącznie w sądzie okręgowym Północnego Dystryktu Kalifornii lub w sądzie stanowym hrabstwa San Mateo. Użytkownik zgadza się podlegać jurysdykcji tych sądów w zakresie rozstrzygania wszelkich sporów tego typu. Zapisy niniejszego Oświadczenia oraz wszelkie spory pomiędzy serwisem a użytkownikiem podlegają przepisom prawa stanu Kalifornia, bez względu na przepisy prawa kolizyjnego.

Niniejszy punkt regulaminu Facebook'a stanowi, iż użytkownik jest zobowiązany do rozwiązywania wszelkich sporów dot. regulaminu lub serwisu Facebook wyłącznie w sądzie okręgowym Północnego Dystryktu Kalifornii lub sądzie stanowym hrabstwa San Mateo. A zatem potencjalny użytkownik z UE nie może dochodzić swoich roszczeń przed sądami państwowymi swojej narodowości, gdyż może to uczynić wyłącznie przed sądami wskazanymi w regulaminie Facebook'a. Jest to klauzula, która ogranicza prawa potencjalnych użytkowników, którzy są konsumentami, korzystającymi z usług świadczonych przez ww. portal społecznościowy.

3. Dokładamy wszelkich starań, aby serwis facebook działał prawidłowo, bezbłędnie i bezpiecznie, ale użytkownik korzysta z niego na własną odpowiedzialność. Udostępniamy serwis facebook w takim stanie, w jakim jest, bez jakiegokolwiek bezpośredniej lub dorozumianej gwarancji, w tym domniemanej gwarancji zbywalności, przydatności do określonego celu i nienaruszalności praw. Nie gwarantujemy, że serwis facebook zawsze będzie bezpieczny i wolny od błędów, ani że zawsze będzie działał bez zakłóceń, opóźnień i nieprawidłowości. Facebook nie ponosi odpowiedzialności za czynności, treści, informacje i dane stron trzecich. Użytkownik zwalnia nas, naszych dyrektorów, przedstawicieli, pracowników i agentów od wszelkiej odpowiedzialności za roszczenia i szkody jawne lub ukryte wynikające z jakichkolwiek roszczeń użytkownika wobec stron trzecich lub związane z takimi roszczeniami. Jeżeli użytkownik jest mieszkańcem stanu Kalifornia, rezygnuje z postanowień §1542 kodeksu cywilnego stanu Kalifornia, zgodnie z którym: ogólne zwolnienie ze zobowiązania nie obejmuje roszczeń na rzecz wierzyciela, o których wierzyciel nie wiedział i których istnienia nie podejrzewał w chwili udzielania zwolnienia, a które, gdyby o nich wiedział, wpłynęłyby materialnie na jego rozliczenie z dłużnikiem. Nie ponosimy odpowiedzialności za utratę przez użytkownika zysków ani inne szkody wtórne, specjalne, pośrednie lub przypadkowe wynikające z niniejszego oświadczenia lub korzystania z serwisu facebook lub związane z nimi, nawet jeżeli mieliśmy świadomość możliwości ich wystąpienia. Nasza łączna odpowiedzialność za szkody wynikające z niniejszego oświadczenia lub korzystania z serwisu facebook nie

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezesi: Tomasz Pruszczyński, Dorota Wolicka, Marcin Nowacki

przekracza kwoty stu dolarów (100 usd) lub kwoty, którą użytkownik zapłacił firmie facebook w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy. Obowiązujące przepisy mogą nie zezwalać na ograniczenie lub wyłączenie odpowiedzialności lub odszkodowania za straty przypadkowe i wtórne, więc powyższe ograniczenie lub wyłączenie może nie mieć zastosowania do konkretnego użytkownika. W takich przypadkach odpowiedzialność serwisu facebook jest ograniczona w maksymalnym dozwolonym przez stosowne przepisy zakresie.

Co do tego postanowienia, to jednak mam wątpliwości, czy powinien się znajdować na liście klauzul niedozwolonych. Z jednej strony jest wskazane, iż odpowiedzialność Facebook'a nie przekracza 100 USD, lub kwoty zapłaconej przez użytkownika w ciągu ostatnich 12 miesięcy, ponieważ „JEŻELI UŻYTKOWNIK JEST MIESZKAŃCEM STANU KALIFORNIA, REZYGNUJE Z POSTANOWIEŃ §1542 KODEKSU CYWILNEGO STANU KALIFORNIA, ZGODNIE Z KTÓRYM: OGÓLNE ZWOLNIENIE ZE ZOBOWIĄZANIA NIE OBEJMUJE ROSZCZEŃ NA RZECZ WIERZycIELA, O KTÓRYCH WIERZycIEL NIE WIEDZIAŁ I KTÓRYCH ISTNIENIA NIE PODEJRZEWał W CHWILI UDZIELANIA ZWOLNIENIA, A KTÓRE, GDYBY O NICH WIEDZIAŁ, WPLYNĘŁYBY MATERIALNIE NA JEGO ROZLICZENIE Z DŁUŻNIKIEM. NIE PONOSIMY ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA UTRATĘ PRZEZ UŻYTKOWNIKA ZYSKÓW ANI INNE SZKODY WTÓRNE, SPECJALNE, POŚREDNIE LUB PRZYPADKOWE WYNIKAJĄCE Z NINIEJSZEGO OŚWIADCZENIA LUB KORZYSTANIA Z SERWISU FACEBOOK LUB ZWIĄZANE Z NIMI, NAWET JEŻELI MIELIŚMY ŚWIADOMOŚĆ MOŻLIWOŚCI ICH WYSTĄPIENIA” Na końcu dodano, że „POWYŻSZE OGRANICZENIE LUB WYŁĄCZENIE MOŻE NIE MIEĆ ZASTOSOWANIA DO KONKRETNIEGO UŻYTKOWNIKA. W TAKICH PRZYPADKACH ODPOWIEDZIALNOŚĆ SERWISU FACEBOOK JEST OGRANICZONA W MAKSYMALNYM DOZWOLONYM PRZEZ STOSOWNE PRZEPISY ZAKRESIE”. **Więc tutaj wedle uznania...**

Pkt 15. regulaminu:

16. Szczególne postanowienia dotyczące użytkowników spoza Stanów Zjednoczonych

Dążymy do stworzenia globalnej społeczności, gdzie wszystkich użytkowników obowiązywać będą te same standardy, ale robimy to w poszanowaniu praw lokalnych. Poniższe postanowienia dotyczą użytkowników i osób niebędących użytkownikami, które korzystają z serwisu Facebook poza terytorium Stanów Zjednoczonych:

2. Użytkownik wyraża zgodę na przesłanie danych osobowych do Stanów Zjednoczonych i przetwarzanie ich w Stanach Zjednoczonych.

Użytkownicy korzystający z serwisu Facebook, a także użytkownicy niekorzystający z serwisu, przez co rozumie się także, tych którzy np. przestali korzystać z tego serwisu, w świetle regulaminu Facebook'a wyrażają zgodę na przesyłanie i przetwarzanie swoich danych osobowych do Stanów Zjednoczonych. Oznacza to, iż wszelkie dane usunięte z tego serwisu, w dalszym ciągu są przetwarzane przez niniejszy serwis, co może skutkować

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezesi: Tomasz Prusaczyński, Dorota Woźniak, Marcin Nowacki

także wyciekami również usuniętych danych w przypadku ataku hackerskiego na serwery Facebook'a. Aby zmienić tę sytuację, użytkownik musiałby wnieść pozew o nieprzetwarzanie usuniętych przez niego danych za pośrednictwem sądu okręgowego Północnego Dystryktu Kalifornii lub sądu stanowego hrabstwa San Mateo. A zatem są o postanowienia znacznie ograniczające prawa korzystających z ww. serwisu.

3. Jeżeli użytkownik znajduje się w kraju objętym embargiem przez Stany Zjednoczone lub znajduje się na liście podmiotów objętych sankcjami przez Departament Skarbu Stanów Zjednoczonych (SDN – Specially Designated Nationals), nie ma prawa prowadzić działalności komercyjnej na Facebooku (takiej jak reklamy i płatności) ani obsługiwać aplikacji lub witryny na Platformie. Zabrania się korzystania z serwisu Facebook osobom, które są objęte zakazem otrzymywania produktów, usług lub oprogramowania pochodzących ze Stanów Zjednoczonych.

Powyzsze postanowienie regulaminu, wskazuje na wyeliminowane konkretnej grupy podmiotów, objętych sankcjami Departamentu Skarbu Stanów Zjednoczonych, a także osób, które otrzymały zakaz otrzymywania produktów, usług lub oprogramowania pochodzących ze Stanów Zjednoczonych. A zatem jest to postanowienie wykluczające konkretne podmioty, które nie mają możliwości zmiany tych ustaleń.